

KWARTALNIK

GAZETA GMINY BUKOWSKO

Nr 3(11)/2007



Dożynki 2007

Spis treści

Na ludową nutę.....	2
Kaczki w Sękowej.....	3
Artyści naturze	4, 5
Nadolany górą.....	6
Puchar Wójta.....	7
Ślady przeszłości.....	8
Bukowianie w Bukowinie.....	8
Przystanek Galeria.....	9
Regionalna Izba	9
Dożynki Gminne	10, 11, 12
Prof. Feliks Kiryk.....	12
Terminarz piłki nożnej.....	13
Z życia szkół	13
Bukowica zaprasza.....	14
Choroba duszy.....	15
Wieści z powiatu	15
Diamentowy Cosmos	16, 17
Kaplica w Zboiskach.....	18
Fundacja parafialna	18
Dla nauczycieli.....	19
Humor i krzyżówka	19
40 lat LKS Nowotaniec.....	20



Okładka: Dożynki fot. Adam Przyboś
Projekt Graficzny: Marcin Karakuła

Od redakcji

Szanowni Państwo, ogłaszając w poprzednim numerze propozycje zadań do wykonania, nie wierzyłem, że możliwa jest ich realizacja. Życie po raz kolejny zweryfikowało te obawy i znowu niemożliwe okazało się wykonalne. W proponowanych artykułach chcemy przekazać tę szczególną aurę, która towarzyszy działaniu w imię wspólnego celu. Na wstępie kilka informacji, zapowiedzi i ogłoszeń, mam nadzieję ważnych dla czytelników:



Odnawiamy przystanki

Dzięki środkom pozyskanym przez Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Bukowskiej od warszawskich instytucji możliwe stało się malowanie przystanków autobusowych na terenie gminy Bukowsko. Mamy nadzieję, że użytkownicy docenią ten gest i będą dbać o ich wygląd i estetykę.

Haftujemy razem

Przy Uniwersytecie Ludowym w Woli Sękowej powstało koło koronkarsko – hafciarskie. Spotkania są bezpłatne i odbywają się w pierwszy czwartek miesiąca o godzinie 16.30. Zapraszamy wszystkich, którzy chcą miło spędzić czas, a przy okazji poznać tajniki koronek i haftu. Tel. 013 46 66 391 lub 608 574 540 (Dyrektor - Monika Wolańska)



Jaworowe wyroby z drewna

Uniwersytet ogłasza i zaprasza wszystkich zainteresowanych uczestnictwem w projekcie „wyrobu jaworowych łyżek”. Osoby posiadające informacje, umiejętności, narzędzia lub stare fotografie związane z tradycją wyrobów z drewna prosimy o kontakt i współpracę. Tel. 013.46 66 391, 662487667. (Prezes – Beata Ziomek)

Woroniec Prezesem



Artyści zaangażowani w tworzenie pomnika „Exodus” założyli Stowarzyszenie o tej samej nazwie, aby realizować swoje dalsze plany artystyczne. Stowarzyszenie posiada osobowość prawną i jest zarejestrowane w Krajowym Rejestrze Sądowym. Prezesem jednogłośnie wybrano p. Piotra Woronca – inicjatora i organizatora Akcji Artystycznych w Woli Sękowej.

„Pro Memoria”

Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej wystąpił z wnioskiem do Urzędu do Spraw Kombatantów w Warszawie o odznaczenie Bukowska medalem „Pro Memoria” – za zasługi w utrwalaniu pamięci poległych w walce o niepodległość Polski podczas II wojny światowej i po jej zakończeniu. Możliwy termin odznaczenia to 11 listopada 2007 roku.



W jedności siła

Korzystając z doświadczeń europejskich, gorąco zachęcam mieszkańców gminy Bukowsko do zrzeszania się w grupy koleżeńskie, lokalne itp. oraz ich rejestrację w sądzie w formie stowarzyszenia. Jest bardzo możliwe, że grupy takie będą mogły korzystać z dotacji na realizację różnych zadań własnych. Redakcja oraz Biuro Promocji Gminy udzieli pomocy w tworzeniu i legalizacji tych stowarzyszeń.

Jan Muszański

Na ludową nutę



W kalendarzu imprez gminnych na stałe zagościł Ogólnopolski Festiwal „Bukowskie Prezentacje Folkloru Młodych” organizowany przez Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Bukowskiej w Bukowsku. Festiwal ma już grono stałych bywalców zarówno wśród widzów, jak i uczestników, ale cieszy nas fakt, że ciągle powiększa krąg zainteresowanych w różnych regionach Polski. W tym roku po raz pierwszy od jedenastu lat festiwal odbył się w drugą, a nie jak dotychczas, pierwszą niedzielę lipca. Właśnie 8 lipca 2007r. znów zabrzmiały donośnie nutki śpiewu i muzyki ludowej regionu lubelskiego, łódzkiego, małopolskiego, świętokrzyskiego i Podkarpacia. Na estradzie plenerowej obok „Zajazdu pod Bukowicą” w Bukowsku, przy pięknej słonecznej pogodzie zaprezentowało się 6 kapel, 12 zespołów śpiewaczych, 10 instrumentalistów i 15 solistów śpiewaków. Przegląd konkursowy z właściwym sobie wdziękiem i humorem prowadził Piotr Gąsienica ze Szczawnicy, któremu do rywalizacji młodych artystów udało się wprowadzić miły i niepowtarzalny klimat. W kategorii kapel ludowych, tak jak rok wcześniej pierwsze miejsce zajęła „Młoda Harta” z Harty woj. podkarpackie, drugie „Sieradzka Kapela Młodzieżowa” z Sieradza woj. łódzkie, a trzecie miejsce „Myszkowianie” z Mystkowa woj. małopolskie. W kategorii zespołów śpiewaczych pierwszą lokatę wyśpiewały sobie „Małe Wolanecki” z Dębskiej Woli woj. świętokrzyskie, drugą chłopięca grupa „Myszkowianie” z Mystkowa woj. małopolskie, trzecią Zespół Śpiewaczy „Besko” z Beska woj. podkarpackie. W kategorii solistów instrumentalistów nie zawiodła nas nasza jedyna gminna reprezentantka -Edyta Pałuk z Nowotańca /skrzypce/, zajmując pierwsze miejsce. Kolejne dwa równorzędne drugie miejsca komisja przyznała Joannie Baran /skrzypce/ i Andrzejowi Baranowi /cymbały/ z Piątkowej woj. podkarpackie oraz dwa równorzędne trzecie miejsca Łukaszowi Wojtunowi /cymbały/ z Haczowa i Beacie Zielonce /skrzypce/ z Zarszyna woj. podkarpackie. O ile soliści z Podkarpacia dominowali w konkurencji instrumentalistów,

tak soliści z lubelskiego górowali w gronie śpiewaków. Pierwsze miejsce w tej kategorii zdobyła Elżbieta Kamińska z Wierchowisk woj. lubelskie oraz Jagoda Majtyka z Ożarowa woj. łódzkie, dwa równorzędne drugie miejsca Anna Chmiel z Wólki Ratajskiej i Katarzyna Błacha z Białej woj. lubelskie i dwa równorzędne trzecie miejsca Katarzyna Kozik z Boguszyc woj. łódzkie oraz Justyna Zając z Lubatowej woj. podkarpackie. Pozostałe kapele, zespoły i soliści także zostały uhonorowane nagrodami pieniężnymi lub rzeczowymi oraz dyplomami. Specjalną nagrodę otrzymała również sześcioletnia Karolina Cempa z Mystkowa, najmłodsza uczestniczka festiwalu, a wszyscy opiekunowie zespołów i solistów dyplomy w uznaniu za upowszechnianie kultury ludowej i aktywny udział w XII Ogólnopolskim Festiwalu „Bukowskie Prezentacje Folkloru Młodych”. Popisy młodych artystów oceniała trzyosobowa komisja, której przewodniczył Stanisław Szabat z Rzeszowa oraz Jan Zołoteńko z Rzeszowa i Piotr Woroniec z Brzozowa. W końcowych postanowieniach protokołu, komisja podkreśliła wysoki poziom wykonawczy prezentowany przez zdecydowaną większość podmiotów wykonaw-



zych, dobrze przygotowanych przez swoich opiekunów i mistrzów. Podobnie jak jury festiwalu mamy nadzieję, że w kolejnych latach będziemy mogli kontynuować i stale uatrakcyjniac tę wartościową imprezę. To właśnie jej uczestnicy najlepiej promują naszą gminę w różnych zakątkach kraju, chwając się odniesionymi tu sukcesami. Na zakończenie przypomnę, że festiwal mógł odbyć się dzięki dofinansowaniu Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w Warszawie. Słowa podziękowania kieruję do współorganizatorów imprezy, a szczególnie do pracowników Uniwersytetu Ludowego Rzemiosła Artystycznego w Woli Sękowej, Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Sanoku, Urzędu Gminy w Bukowsku i innych. Dziękujemy wszystkim uczestnikom. Do zobaczenia za rok !

Henryk Pałuk

Kaczki w Sękowej

W dniu 21 lipca 2007 r. odbył się wernisaż prac Ryszarda Kryńskiego z Krościenka Wyżnego. Artysta przedstawił kilkadziesiąt rysunków z ostatnich lat. Człowiek i kaczka to temat dominujący, ukazany przez artystę w nietypowy sposób. Ryszard Kryński operuje groteską, wynaturzeniem, olbrzymim realizmem. Personifikuje kaczkę, wprowadzając ją w przeróżne sytuacje. Jest tu doskonały żart, jak również drwina i ironia z życia codziennego. Godna uwagi jest niepopolita wyobraźnia jaką operuje artysta, jak również doskonały warsztat rysownika. Kryński zdobył już uznanie w oczach polskiej i zagranicznej krytyki. Porównywany jest do największych mistrzów. Tym razem gościł w „Galerii Sękowej” działającej przy Uniwersytecie Ludowym w Woli Sękowej. W przyszłości Piotr Woroniec - prowadzący galerię - chce zaprosić Ryszarda Kryńskiego do zaprezentowania obrazów olejnych. Będziemy czekać z niecierpliwością.

Beata Ziomek



II MIĘDZYNARODOWA AKCJA ARTYSTYCZNA - ARTYŚCI NATURZE WOLA SĘKOWA 2007

W dniach 16 – 26 lipca 2007 w Woli Sękowej odbyła się II Międzynarodowa Akcja Artystyczna pod hasłem „Artyści Naturze”. Na zaproszenie Stowarzyszenia Uniwersytetu Ludowego Rzemiosła Artystycznego zjechali artyści z Ukrainy, Słowacji, Austrii i Polski. Wśród nich znaleźli się między innymi wykładowcy: Uniwersytetu w Koszycach, Liceum Sztuk Plastycznych w Krośnie, Uniwersytetu Ludowego z Woli Sękowej; studenci kierunków artystycznych z Rzeszowa i Sanoka oraz Akademii Sztuk Pięknych z Wiednia i Lwowa; mistrzowie kamieniarstwa i wikliny. W sumie 26 wykonawców. Tegoroczne spotkania miały charakter interdyscyplinarny. Wśród realizatorów form poświęconych naturze znaleźli się rzeźbiarze, malarze, ceramicy, poeci oraz kreatorzy wiklinowych i użytkowych form. Ciekawym wydarzeniem były działania artystów słowackich, reprezentujących mało jeszcze znany w Polsce nurt sztuki - land art. „sztuka ziemi” - inaczej „sztuka krajobrazu”.

To działalność artystyczna, której obszarem działa-

nia (tłem, kontekstem czy tworzywem) jest przestrzeń ziemi, środowisko naturalne. Działania tego typu często są ingerencją w pejzaż, przekształcaniem jego fragmentu lub wykorzystaniem naturalnych procesów dla stworzenia działania, obiektu o charakterze artystycznym. Realizacje tego typu pojawiły się w sztuce w latach 60 XX wieku. Obiekty te istnieją często tylko przez parę godzin. Trwałym śladem, tak jak w przypadku jednego z twórców Akcji Artyści – Naturze, jest dokumentacja fotograficzna. Land art Tadeusza Błońskiego /wykładowcy Uniwersytetu w Koszycach na Słowacji pt. „Zapomniane drogi” jest, jak mówi sam autor: „projektem



Artyści na krzesłach Grzegorza Pleśniarskiego z Bukowska

realizującym wizualno - przestrzenną refleksję dotyczącą przemijania. W swoim działaniu symbolicznie łączę ślady ludzkich emocji – kapliczki z zielenią, która pochłonęła przebiegające w przeszłości drogi”. Ivan Nowotny wraz z Eriką Strykovą /Słowacja/ w swoim projekcie w nurcie sztuki krajobrazu „Na początku było słowo...” pozostawili niezwykle ślad w



lesie, złościąc cytaty z Biblii, przesłania mędrców i fragmenty poezji na starych, ściętych pniach drzew. Chcąc je odnaleźć należy udać się w głąb Natury. Dla amatorów leśnych wędrówek, pragnących dotrzeć do tych miejsc powstanie wkrótce mapa, udostępniana w Uniwersytecie Ludowym.

„Gdy warstwy (słoje) tworzące stopniowo pień drzewa wykazują tenden-

cję łączyć się i w tym miejscu wyrasta nowa gałąź, odczuwam, że właśnie gdzieś tam jest prawda. Gdy tyśiące warstw ludzkiej historii wiary na drzewie życia ma tendencje łączyć się, odczuwam, że właśnie gdzieś tam jest prawda o Bogu i o sercu ludzkim. Tam, gdzie wszystkie warstwy łączą się, w środku tego krzyża, pojawia się, rodzi coś nowego - serce ludzkie i Bóg. Już teraz wiem gdzie ma swoją siedzibę Bóg - w sercu ludzkim, w środku krzyża” – tak Ivan Novotny, podsumowuje sens swoich, nie tylko artystycznych, poszukiwań. Istotną cechą spotkań twórczych w Woli Sękowej jest to, że obok doświadczonych mistrzów i znaczących autoritetów w świecie sztuki, liczną grupę stanowią studenci rozwijający dopiero swój warsztat. Jednakże i od nich można się sporo nauczyć, zwłaszcza w takiej formule działań, gdzie możliwe są różnorodne techniki. Studentka Lwowskiej Akademii Sztuk Pięknych, Janina Mironowa /

Ukraina/ w czasie Akcji realizowała rzeźby i naczynia z ceramiki. Dzięki jej instrukcjom i doświadczeniu wybudowano piec jamowy, w którym wypalono część prac powstałych na plenerze. Ceramika łączy w sobie wszystkie żywioły: ziemię, ogień, powietrze i wodę. Natomiast piec jamowy, wykopany w ziemi i opalany drewnem, jest jednym z najbardziej pierwotnych, naturalnych sposobów wypału ceramiki. Prace Janiny wypalane tym sposobem przenoszą naszą wyobraźnię w czasy prehistoryczne, kiedy to człowiek żył z naturą w pełnej symbiozie a wręcz był jej całkowicie podporządkowany. Monika Wolańska



/dyrektor ULRA – Wola Sękowa/tworzyła instrumenty muzyczne. O swoich pracach wypowiada się z dużą znajomością kultury afrykańskiej: „Prosty dzban z otworem w brzuchu – to Udu, starożytny instrument pochodzący z Zachodniej Afryki. Plemiona nigeryjskie: Yoruba i Ashanti wykorzystywały ten instrument w różnego rodzaju obrzędach i rytuałach. Na Udu tradycyjnie grały tylko kobiety. Symbolizuje ono żywioł wody, prawdopodobnie ze względu na przyjemne, basowe, „bulgoczące” dźwięki, które wydaje”. Prace rzeźbiarskie powstałe w trakcie Akcji Artystycznej – Artyści - Naturze wzbogaciły pejzaż urokliwej Woli Sękowej. Można je spotkać nieopodal rzeki, w lesie, na rozstaju dróg....Część z nich /obrazy, fotografie, ceramika/ udostępniona jest zainteresowanym na terenie Uniwersytetu Ludowego. Podczas tegorocznych działań powstała również studnia-żuraw zdobiona ceramiczną mozaiką, która służyć będzie przez wiele lat całemu otoczeniu. Ochotnicza Straż Pożarna z Woli Sękowej pomogła dotrzeć do pokładów czystej wody. Całość przedsięwzięcia uwieńczył katalog wydany przez Stowarzyszenie Uniwersytet Ludowy Rzemiosła Artystycznego, przy pomocy finansowej Fundacji Polska Wieś 2000 im. M. Rataja oraz Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Bukowskiej. Pomysłodawcą i kierownikiem artystycznym Międzynarodowych Akcji Artystycznych w Woli Sękowej jest rzeźbiarz Piotr Woroniec, dzięki któremu powstała w ostatnim czasie jedna z bardziej znaczących na Podkarpaciu - plenerowa forma artystyczna EXODUS. „Jestem

niezmiernie szczęśliwy i wdzięczny wszystkim uczestnikom za wysiłek i ogromne zaangażowanie w realizacji naszego pomysłu. Pomimo uciążliwych upałów powstało wiele ciekawych form. Działania te pozwalają również na wymianę doświadczeń z ośrodkami krajów sąsiednich. Życzliwość kadry Uniwersytetu Ludowego, malowniczy teren, sprzyjająca atmosfera mieszkańców

to wspinały grunt, by móc realizować tego typu działania. Ponownie dzięki pomocy ludziom „dobrej woli” mogliśmy spotkać się i tworzyć” – podsumowuje tegoroczne spotkanie Piotr Woroniec.

Projekt dofinansowany został przez Województwo Podkarpackie. Dzięki tym środkom oraz sponsorom, wśród których znaleźli się: Elektromontaż – Rzeszów, Zakład Górnictwa Nafty i Gazu – Sanok, Starostwo Powiatowe – Sanok, Gminna Spółdzielnia SCH – Bukowsko oraz pomocy Gminy i mieszkańców Woli Sękowej możemy podziwiać nowo powstałe dzieła.

Beata Ziomek

Nadolany górą



lowali wszystkie elementy techniczne. Nie przeszkodził im nawet padający deszcz. Wiedzieli, iż te zawody są dla nich swoistą szansą rewanżu za ubiegły rok, który był popisem strażaków z Nagórzan. Wynik końcowy przez długi czas był sprawą otwartą i gdyby, jak mówią druhowie z Nagórzan „w sztafecie Jarek się nie pośliznął”.... Bacznie nadzorująca przebieg rywalizacji Komisja sędziowska wystawiona przez Państwową Straż Pożarną z Sanoka stwierdziła, iż w klasyfikacji końcowej „Grupy A mężczyzn” uzyskano następujące wyniki: 111,40 pkt. Nadolany – I miejsce, 113,20 pkt. Nagórzany – II miejsce, 134,80 pkt. Wola Sękowa – III miejsce, miejsce czwarte zajęła drużyna Pobiedna, a kolejne Wolica, Bukowsko, Zboiska i Karlików. W rywalizacji drużyn kobiecych zwyciężyły również Nadolany, plasując się tym razem przed Bukowskiem. W klasyfikacji młodzieżowej dominowały Nagórzany i tak wśród chłopców po Nagórzanach była Wola Sękowa, Nadolany, Wolica i Bukowsko, natomiast wśród dziewcząt drugie były Nadolany. Z rąk wójta gminy zwycięzcy otrzymali medale, dyplomy i nagrody zakupione głównie z projektu finansowanego przez Ministerstwo Obrony Narodowej w Warszawie. Po zakończeniu sportowej rywalizacji strażacy, komisja i goście zaproszeni zostali na wojskową grochówkę, która mistrzowsko przygotowana została przez p. Wiesława Jakubowskiego. Żegnamy strażaków z Nadolan, za rok prawdopodobnie zaprosimy czytelników do Pobiedna.

W niedzielne popołudnie- 12 sierpnia, w ramach obchodów Dnia Wojska Polskiego, na stadionie w Nowotańcu odbyły się gminne zawody sportowo-pożarnicze. Tym razem organizatorami byli strażacy z Nadolan i przyznać trzeba, że udało im się wspaniale wywiązać z podjętego zadania. Plan dnia był bardzo napięty z uwagi na mecz rozgrywany na stadionie między godziną 11 a 13, a już o godzinie czternastej miały rozpocząć się zawody, więc czas, który pozostał na przygotowania płynął nieubłaganie. Dużym profesjonalizmem wykazał się w tej sytuacji nasz rodak- kapitan Piotr Królicki, który nadzorował przygotowania. Wspaniałą organizacją popisali się również druhowie z Nadolan, którzy bardzo sprawnie zainsta-

Renata Preisner - Rakoczy



PUCHAR WÓJTA GMINY BUKOWSKO W PIŁCE NOŻNEJ



DUDYŃCE

Dnia 15 sierpnia 2007 roku na stadionie sportowym LKS „Cosmos” Nowotaniec odbył się finał turnieju piłki nożnej o Puchar Wójta Gminy Bukowsko. Turniej rozegrany był w oparciu o obowiązujące przepisy PZPN oraz opracowany i dostarczony wcześniej zainteresowanym drużynom regulamin. Podczas eliminacji, które odbyły się w lipcu, drużyny podzielone zostały na dwie grupy. W I grupie zmierzyły się zespoły z Dudyniec, Nowotańca, Wolicy i Tokarni, natomiast w skład II grupy weszły zespoły z Bukowska, Nagórzan, Nadolan i Karlikowa. W turnieju finałowym odbyły się cztery mecze. Pary drużyn tworzyły zespoły, które zajęły tę samą pozycję w swojej grupie. W poszczególnych spotkaniach uzyskano następujące rezultaty: Tokarnia - Karlików 5: 2, Nagórzan - Wolica 2: 1, Nadolany - Nowotaniec 5: 2, Dudyniec - Bukowsko 3: 0. Drużyny, które zajęły ostatnie miejsca w swoich grupach spotkały się w meczu o VII i VIII miejsce. W tym meczu lepsza okazała się drużyna z Tokarni, która pokonała Karlików 5: 2. W drugim spotkaniu doszło do ciekawego pojedynku między drużynami Nagórzan i Wolicy o miejsca V i VI. Spot-

kanie zakończyło się wynikiem 2: 1 dla Nagórzan. W meczu o trzecie miejsce spotkały się drużyny Nadolan i Nowotańca, a spotkanie zakończyło się wynikiem 5: 2 dla Nadolan. Mecz finałowy rozegrały drużyny z Bukowska i z Dudyniec. Pierwszą i drugą bramkę w tym spotkaniu strzelił Dominik Pluskwik. Trzecią bramkę zdobył Waldemar Pastuszek po strzale głową. Zespołem kierował Maksymilian Świdorski. Dyplomy i puchar wręczali: Piotr Błazejowski - Wójt Gminy i Tadeusz Silarski - Przewodniczący Rady Gminy Bukowsko. Klasyfikacja końcowa przedstawia się następująco; I miejsce - Dudyniec, II miejsce - Bukowsko, III miejsce - Nadolany, IV miejsce - Nowotaniec, V miejsce - Nagórzan, VI miejsce Wolica, VII miejsce - Tokarnia, VIII miejsce - Karlików. Na zakończenie głos zabrał Wójt Gminy, który podziękował współorganizatorom - Klubowi Sportowemu „Cosmos” Nowotaniec a zawodnikom za sportową rywalizację. Dziękujemy drużynom za udział w turnieju, kibicom za ciepły i kulturalny doping oraz wszystkim osobom współpracującym przy przygotowaniu turnieju.

Maria Ambicka



BUKOWSKO

ŚLADY PRZESZŁOŚCI

Uczniowie Zespołu Szkół w Bukowsku wzięli udział w programie edukacyjnym „Ślady Przeszłości”, realizowanym przez Centrum Edukacji Obywatelskiej w ramach programu „Patriotyzm Jutra” ogłoszonego przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego we współpracy z Narodowym Centrum Kultury i Fundacją Bankową im. Leopolda Kronenberga. Jego realizacja trwała od grudnia 2006 roku do czerwca 2007 roku. W tym celu młodzi ludzie poszukiwali zabytkowych obiektów w swoim regionie, ich wybór padł na bukowskie kapliczki i stare nagrobki. Uczniowie poznawali ich historię oraz opiekowali się nimi. Poprzez swe działania starali się przywrócić pamięć o miejscach, wydarzeniach i ludziach z nimi związanych. Uczestnicy programu zostali podzieleni na grupy: Grupa A (uczniowie klasy II b Gim., 5b i 6a SP.) – zbierali informacje na temat zabytków i porządkowali nagrobki, Grupa B (uczniowie klasy 6b SP.) – gromadzili wiadomości na temat kapliczek i utrzymywali porządek przy nich. Nad pracami uczniów czuwali: - koordynator- Barbara Mrozowska, - opiekunowie: Alicja Maczużak, Katarzyna Kon-



drat – Kielar, Grzegorz Łuszcz, Marta Sitarz. Program „Ślady Przeszłości” rozbudził zainteresowanie uczniów historią, kulturą ich okolicy i regionu, zbudował więź z małą ojczyzną i włączył w życie lokalnej społeczności. Utrwalił tożsamość narodową, ukształtował postawę służby i odpowiedzialności „za wspólne dobro, któremu na imię Polska”. Wyniki prac renowacyjnych zostały umieszczone na gazetce szkolnej, historię obiektów można poznać dzięki specjalnie opracowanej kronice, wykonanym folderom, plakatom.

*Alicja Maczużak
Katarzyna Kondrat – Kielar*

„Bukowianie w Bukowinie”



Kapela Ludowa „Bukowianie” z Bukowska, w dniu 8 sierpnia br. wzięła udział w uroczystym otwarciu Ogólnopolskiego Konkursu Gawędziarzy, Instrumentalistów, Śpiewaków, Pytacy i Mowy Starosty Wesełnego „XLI Sabałowych Bajan” w Bukowinie Tatrzańskiej. Bukowianie zaprezentowali się w dwóch

koncertach w gronie zaproszonych kapel ludowych z Polski, Słowacji i Rosji oraz podczas przejazdu zaprzęgami konnymi przez Bukowinę Tatrzańską. Jednocześnie lat wcześniej gościła tam również kapela „Wolanie” z Woli Sękowej.

Ewa Kseniak

Przystanek Galeria



Od lewej stoją: Jerzy Wiselka, Rudolf Brózda (główny wykonawca), Karol Rzyman, Silarski Tadeusz – Przewodniczący Rady Gminy, Jan Hołomek – sołtys Woli Piotrowej, Piotr Błażejowski – Wójt Gminy Bukowsko, Czesław Wągłasz – Pastor, Jan Krzok, Jan Byrtek, Roman Pietroszek.

Końcem lipca 2007 roku sołtys Woli Piotrowej - pan Jan Hołomek postanowił odnowić przystanki autobusowe. O pomoc poprosił wójta -pana Piotra Błażejowskiego, który z fundacji Polska Wieś 2000 pozyskał na ten cel 12 tysięcy złotych. Sprawa nie była jednak prosta, bowiem należało określić cel na który fundacja może przekazać fundusze. Wówczas dzięki wsparciu pana Jana Muszańskiego powstał projekt o nazwie „Przystanek Galeria”, którego głównym celem była prezentacja 40 - lecia osadnictwa w Woli Piotrowej.

mieszkańców bezpłatnie. Prace budowlane wykonał pan Rudolf Brózda, a drewniane, ozdobne szyldy pan Roman Pietroszek. Pozostali mieszkańcy pracowali w miarę możliwości oraz wolnego czasu, dając w ten sposób przykład zgodnego działania w imię wspólnego celu. Efekty tego przedsięwzięcia można podziwiać przejeżdżając przez Wolę Piotrową. Życzymy kolejnych ciekawych inicjatyw.

Renata Preisner-Rakoczy

Regionalna Izba Pamięci

Przeszłość jest jak fundament. O tym, jaka będzie przyszłość decyduje dzień dzisiejszy, dlatego z wielką troską staramy się dbać o zachowanie w naszej „małej ojczyźnie” wartości i tradycji. Regionalna Izba Pamięci jest formą muzeum ziemi bukowskiej poświęconą przeszłości i współczesnej kulturze lokalnego środowiska. Powstała w 2006 roku z inicjatywy pana Jana Muszańskiego. Głównym motywem jej powołania była ochrona przed zapomnieniem i zniszczeniem dóbr kultury, świadczących o przeszłości i historii miejscowości wchodzących w skład Gminy Bukowsko oraz jej mieszkańców. Uroczyste otwarcie odbyło się 25 sierpnia br. Izba składa się z dwóch pomieszczeń. W pierwszym zgromadzono prace słuchaczy Uniwersytetu Ludowego z Woli Sękowej, natomiast w drugim, zasadniczym znajdują się zabytkowe narzędzia pracy, urządzenia i sprzęt gospodarczy, dokumenty pisane, fotografie i obrazy. Są to zbiory przekazane nieodpłatnie przez mieszkańców gminy Bukowsko. Biuro Promocji w dalszym ciągu gromadzi materiały i informacje o historii naszej gminy. W ten sposób będzie można uratować wiele cennych pamią-



tek związanych z regionem. Mamy nadzieję, że Izba Pamięci będzie miejscem żywym, twórczym, zachęcającym młodzież do działań związanych nie tylko z opieką nad eksponatami, ale również uczącym patriotyzmu, wiążącym uczuciowo z historią i tradycjami naszej gminy. Są to bowiem wartości, o których nie wolno zapominać. Sukces zależy od pracy pedagogów oraz życzliwości i hojności wszystkich mieszkańców gminy.

Maria Ambicka

Dożynki Gminne 2007

Zgodnie z tradycją, na przełomie sierpnia i września organizowane są doroczne uroczystości święta plonów. Tegoroczne Dożynki Gminne odbyły się 2 września w Bukowsku. Uroczystości rozpoczęła msza święta dziękczynna koncelebrowana przez księdza proboszcza Stanisława Kudłę w kościele w Bukowsku. Proboszcz w swojej homilii podziękował wszystkim rolnikom za ciężką pracę i poświęcenie. W trakcie mszy starostowie dożynek – pani Beata Stawarczyk i



pan Tadeusz Chrzęszcz na ręce kapłana złożyli dary ofiarne. Ukoronowaniem obrzędów było poświęcenie wieńców dożynekowych. Po mszy barwny korowód dożynekowy prowadzony przez orkiestrę dętą udał się do amfiteatru, gdzie odbyła się dalsza część uroczystości. Kolejnym punktem programu było przekazanie przez starostów dożynekowych chleba z tegorocznych plonów na ręce Wójta Gminy Bukowsko oraz delegacji radnych oraz dzielenie się nim z publicznością. Następnie głos zabrał gospodarz dożynek - Wójt Gminy – pan Piotr Błażejowski, który serdecznie powitał przybyłych na uroczystość gości m.in. posła - pana Mariana Daszyka, wiceprzewodniczącego Rady Powiatu - pana Roberta Pieszczocha, przewodniczącego Rady Gminy - pana Tadeusza Silarskiego, radnych, sołtysów i licznie zebraną publiczność. Słowa podziękowania skierował do rolników. Dziękował za ciężką pracę, dzięki której „na naszych stołach jest chleb, chleb który w polskiej kulturze cieszy się wielkim szacunkiem...”. Podkreślał, że gmina Bukowsko jest najbardziej rolniczą gminą w powiecie sanockim oraz przoduje w ilości składanych wniosków o dopłaty ze środków UE. Dzięki temu powstają gospodarstwa, które są przykładem nowoczesnego myślenia o rolnictwie. Na zakończenie Wójt życzył wszystkim rolnikom satysfakcji z wykonywanej pracy i to nie tylko moralnej, ale również finansowej. Po części oficjalnej nadzedł czas na prezentację i ośpiewanie wieńców dożynekowych. Kolejno zaprezentowały się delegacje z Bukowska, Nowotańca, Woli Sękowej, Dudyniec, Pobiedna, Zboisk, Tokarni, Wolicy, Nadolan, Nagórzan i Karlikowa. Zgromadzeni na placu dożynekowym widzowie oraz zaproszeni goście byli pod wrażeniem występów poszczególnych delegacji, i nagradzali je brawami. W dalszej części uroczystości Wójt Gminy wręczył dyplomy za osiągnięcia w pracy następu-

jącym rolnikom: Agnieszce i Januszowi Łuszczom, Marii i Bogusławowi Łuszczom, Reginie i Romanowi Słyszkom, Annie i Edwardowi Żytkom z Bukowska, Agnieszce i Markowi Winiarzom, Marii i Bronisławowi Łukaszczykom z Karlikowa, Małgorzacie i Tadeuszowi Długoszom, Katarzynie i Tadeuszowi Różowiczom, Zofii i Jerzemu Mroczkom z Nowotańca, Danucie i Romanowi Pietroszkom, Renacie i Janowi Czyżom z Woli Piotrowej, Władysławie i Henrykowi Słyszom, Marii i Mariuszowi Chrzęszczom, z Nadolan, Alinie i Zbigniewowi Muszańskim, Justynie i Zdzisławowi Serwońskim, z Nagórzan, Teresie i Marianowi Klimkom, Krystynie i Marianowi Rakoczom, z Wolicy, Mieczysławie i Janowi Tylkom, Agnieszce i Andrzejowi Królom z Tokarni, Dorocie i Janowi Naparłom, Krystynie i Adamowi Czapłom z Woli Sękowej, Irenie i Julianowi Szałajkom, Marii i Wiesławowi Kopaczom, z Dudyniec, Beacie i Jackowi Futom, Elżbiecie i Marianowi Piotrowskim, ze Zboisk, Bogusławie i Edwardowi Adamskim oraz Witoldowi Marzec z Pobiedna. Słowa podziękowania Wójt skierował również do organizatorów dożynek, delegacji z wieńcami dożynekowymi i obiecał, że treści zawarte w przyśpiewkach będą wskazówką do dalszej pracy. Następnie głos zabrał zaproszony gość – poseł na Sejm Marian Daszyk, który docenił trud pracy rolnika i zapewnił o swojej pomocy. Kolejnym punktem programu były występy zespołów z gminy Wielopole Skrzyńskie, które występami „rozpałyły” publiczność. Na scenie pojawiły się: kapela ludowa z Nawisia, zespół pieśni i tańca „Bardo” z Brzezin oraz orkiestra dęta działająca przy OSP w Brzezinach. Równocześnie odbywały się zawody o tytuł „Chłop Roku 2007 Gminy Bukowsko”. Reprezentanci siedmiu wsi naszej gminy rywalizowali w czterech konkurencjach: cofanie i zapięcie pługa do ciągnika, rzut podkową do celu, rzut przed siebie bronią konną oraz wbijanie gwoździ na czas. Po zakończeniu rywalizacji komisja w składzie: Tadeusz Silarski, Leszek Chrzęszcz i Tadeusz Gliściak ogłosiła wyniki. „Chłopem Roku 2007” Gminy Bukowsko został Edward Majka z Nadolan. Drugi był Wiesław Pałys z Pobiedna a trzeci, Roman Betlej z Bukowska. Ponadto udział brali: Stanisław Bednarz z Dudyniec, Adam Czapla z Woli Sękowej, Czesław Adamski ze Zboisk oraz Jarosław Muszański z Nagórzan. Następnie na scenie z ludowym koncertem zagościła rodzima kapela Bukowianie. Dużą atrakcją dożynek była degustacja tradycyjnych potraw przygotowanych przez gospodynie z Bukowska, Woli Piotrowej i Karlikowa. Pszczelarze przygotowali miód z tegorocznych zbiorów. W godzinach wieczornych wkroczył na scenę zespół muzyczny „Remo”, rozpoczynając taneczny festyn dożynekowy. Zabawa trwała do białego rana i na pewno zostanie w pamięci wszystkich uczestników, przynajmniej do następnych dożynek. Inicjatorem dożynek był Sołtys Bukowska pan Kazimierz Zadyłak. W organizację włączyli się: Rada Sołecka radni i mieszkańcy Bukowska oraz pracownicy Biura Promocji Gminy Bukowsko. Wszystkim składamy serdeczne podziękowania.

Ewa Kseniak





PROF. FELIKS KIRYK – WIELKI HISTORYK MAŁYCH OJCZYZN.

Ziemia sanocka wydała wiele wybitnych postaci związanych z krakowskim środowiskiem akademickim. Obok tak wielkich nazwisk jak Grzegorz z Sanoka, Jan Grodek czy Julian Krzyżanowski, wymienić musimy również osobę byłego rektora WSP w Krakowie, jednego z najwybitniejszych historyków i naukowców, pochodzącego z Bukowska – profesora Feliksa Kiryka.

Profesor Feliks Kiryk urodził się 24 września 1933 roku w Bukowsku, syn Stanisława Kiryka i Katarzyny z Radożyckich. Okres dzieciństwa przypadł na lata wojny i okupacji oraz szczególnego dla tego regionu okresu powojennego. „To były trudne czasy. Byłem świadkiem walk polsko-ukraińskich. Widziałem jak palili nasz dom” – wspomina Profesor. Agresja Trzeciej Rzeszy na Polskę we wrześniu 1939 roku sprawiła, że naukę musiał rozpocząć w szkole niemieckiej, która Polaków miała uczyć jedynie „rachowania, czytania i wiedzy, że Berlin jest stolicą Tysiącletniej Rzeszy.” 14 maja 1946 roku prawie 30 rodzin z Bu-

kowska - w tym i rodzina Kiryków - wyjechało sześcioma wagonami do Namyślina w powiecie chojeńskim, by tam rozpocząć nowe życie na ziemiach odzyskanych. Rodzina Kiryków wyjeżdżała z zamiarem powrotu do rodzinnego Bukowska, jednak powojenna rzeczywistość zmusiła ich do pozostania w Namyślinie, który stał się dla trzynastoletniego wówczas przyszłego historyka nowym domem. Dzieje historii sprawiły, że lata nauki młodego Feliksa przyszło mu spędzić w Namyślinie i Dębnie, gdzie w 1951 roku ukończył liceum. Rzucany przez los przeszedł swą młodość od Bukowska przez Namyślin, Dębno (województwo



Rodzice: Stanisław i Katarzyna oraz Feliks, Czesław i Jan, 1940 r.

szczecińskie) do Krakowa, gdzie ostatecznie osiadł i gdzie zaczęła się jego życiowa droga historyka. W Krakowie rozpoczął studia historyczne w ówczesnej WSP i z tą uczelnią, obecną Akademią Pedagogiczną, związany był przez lata swej aktywnej aktywności pedagogicznej. Mając 28 lat obronił pracę doktorską, która rozpoczęła jego karierę naukową. Przez lata twórczej pracy prof. Kiryk przebył żmudną drogę, początkowo typową dla wielu uczonych, ale dającą niekłamano satysfakcję. Zaczy-



W gronie rówieśników 1944 r.



Ruiny szkoły w Bukowsku 1946 r.

nał od małych form, jak sprawozdania i recenzje, których napisał wówczas spore ilości. W trakcie tej działalności przymierzał się do większych prac, które zaowocowały w latach 60-tych już jedną monografią, 18 artykułami naukowymi, biogramami, sprawozdaniami i innymi. Lata 70-te to czas habilitacji i kolejnych awansów. Wtedy też wzrosła ilość artykułów, monografii miast i kolejnych publikacji. Jak to wszystko godził z codziennym życiem rodzinnym? „Niektórzy twierdzą, że ja jestem dobrym

organizatorem, może to i prawda. Nie poczuwam się wcale do takiego geniuszu organizatorskiego, po prostu lubię to co robię. Natomiast różne obowiązki jakie miałem jako wykładowca, potem prorektor i rektor, no cóż, trzeba się było temu poświęcić do południa, a po południu szło się do biblioteki i archiwum i siedziało. Nasz praca nigdy się nie kończy, ale daje ogromną satysfakcję.”- przyznaje Profesor. *c.d.n.*

Katarzyna Hnat
Córka Józefa i Reginy

TERMINARZ ROZGRYWEK PIŁKI NOŻNEJ - jesień '2007

Klasa	Data	Godzina	Nazwy drużyn
„O” seniorów	30.09.2007	15,00	Cosmos Nowotaniec – Rafineria - Czarni Jasło
	07.10.2007	11,00	Zamczyko Odrzykoń – Cosmos Nowotaniec
	14.10.2007	14,00	Cosmos Nowotaniec – Szarotka Uherce
	21.10.2007	14,00	Wisłoka Nowy Żmigród – Cosmos Nowotaniec
	28.10.2007	14,00	Start Rymanów – Cosmos Nowotaniec
	04.11.2007	12,00	Cosmos Nowotaniec – Sanovia Lesko
	11.11.2007	12,00	Leśnik Baligród – Cosmos Nowotaniec
„O” juniorów i trampkarzy	29.09.2007	13,00 i 15,00	Cosmos Nowotaniec – Bieszczady Ustrzyki
	06.10.2007	13,00 i 15,00	Sanovia Lesko – Cosmos Nowotaniec
	13.10.2007	13,00 i 15,00	Cosmos Nowotaniec – Zorza Łęki Dukielskie
	20.10.2007	12,00 i 14,00	LKS Izdebki – Cosmos Nowotaniec
	27.10.2007	12,00 i 14,00	Cosmos Nowotaniec – Gimbal Tarnawa
„B”I seniorów	30.09.2007	15,00	Bieszczady Jankowce – LKS Bukowsko
	07.10.2007	15,00	LKS Bukowsko – LKS Górki
	14.10.2007	14,00	Górnik Grabownica – LKS Bukowsko
	21.10.2007	14,00	LKS Bukowsko – Orion Pielnia
„B”I juniorów	28.10.2007	14,00	Lotniarz Bezmiechowa – LKS Bukowsko
	29.09.2007		LKS Bukowsko - pauza
	06.10.2007	15,00	LKS Bukowsko – LKS Głębokie
„C”2 seniorów	13.10.2007	15,00	Remix Niebieszczany – LKS Bukowsko
	30.09.2007	15,00	Victoria Niebocko - Sokół Pobiedno
	07.10.2007	12,00	Sokół Pobiedno – Zryw Dydnia
	14.10.2007	11,00	Orzeł Milcza – Sokół Pobiedno
	21.10.2007	14,00	Górnik II Strachocina – Sokół Pobiedno
28.10.2007		Sokół Pobiedno - pauza	

Z życia szkół

W poniedziałek – 3 września 2007 roku rozpoczęliśmy kolejny rok szkolny. Jaki będzie, trudno dzisiaj powiedzieć. Jedno jest pewne, będzie pracowity zarówno dla uczniów, jak i dla nauczycieli. Ponadto będzie to rok zmian i nowych oczekiwań wobec uczniów, bowiem w związku z wejście w życie programu „Zero tolerancji” w szkołach wiele się zmieniło. Nasi uczniowie zobowiązani są do noszenia jednolitego stroju szkolnego, nie mogą natomiast w szkole korzystać z komórek, MP3 itp. W trzech zespołach szkół (Bukowsko, Pobiedno, Nowotaniec) naukę rozpoczęło ponad 700 uczniów. Natomiast do przedszkoli w naszej gminie uczęszcza 85 dzieci. Na liście oczekujących w Nowotańcu pozostaje nadal 10 dzieci. Od 1 września, w związku ze zmianą struktury organizacyjnej, przedszkole weszło w skład Zespołu Szkół w Nowotańcu. Podkreślić należy, iż kadra nauczycielska naszych szkół permanentnie się doskonali. Z roku na rok przebywa nauczycieli, którzy zdobywają kolejne stopnie awansu zawodowego. Oprócz uczniów i nauczycieli w szkole potrzebne jest również nowoczesne wyposażenie. W tym miejscu możemy się pochwalić, bowiem naszym szkołom w roku 2007 przyznano nowe pracownie komputerowe. Sprzęt i oprogramowanie otrzymaliśmy w ramach programu Pracownie Internetowe dla Szkół. Projekt wdrożony został przez Ministerstwo Edukacji Narodowej i był współfinansowany z funduszy Unii Europejskiej. Korzystanie z nowego sprzętu umożliwi prowadzenie ciekawych zajęć lekcyjnych i pozalekcyjnych, co na pewno uatrakcyjni proces lekcyjny i przyczyni się do podniesienia poziomu kształcenia.

Maria Ambicka
Ewa Kseniak
Renata Preisner - Rakoczy

Bukowica zaprasza

W słoneczne popołudnie 25 sierpnia 2007 roku dokonano oficjalnego otwarcia kolejnej w gminie Bukowsko ścieżki przyrodniczo – historycznej, na Bukowicy. Pomysłodawcą tej ścieżki było Włościańskie Stowarzyszenie Właścicieli Lasów Prywatnych w Bukowsku. Jej projekt opracował Pan Sebastian Koń – pracownik Wydziału Środowiska Starostwa w Sanoku przy udziale Pana Wojciecha Skiby – Naczelnika Wydziału. Projekt w pełni zrealizowało Stowarzyszenie. Środki finansowe uzyskano z dotacji przyznanej przez Zarząd LOP w Warszawie oraz GEF/SGP. Z otrzymanej dotacji Zarząd opracował i wydał folder, wykonał ogrodzenie wokół mogiły, ustawił krzyż oraz tablicę informacyjną o tym miejscu. Wykonano również tablice informacyjne na trasie, oznaczenia kierunku oraz zadaszenie, ławki i stół dla turystów na szczycie Bukowicy. Dużym zmartwieniem, które spędzało sen z powiek członkom Stowarzyszenia był stan drogi prowadzącej do mogiły i stanowiska cisów. Niekiedy uniemożliwiał on turystom zwiedzanie tych ciekawych miejsc. Jednak i temu potrafili zaradzić. W ostatnich miesiącach we własnym zakresie, a częściowo przy wsparciu finansowym Nadleśnictwa Lesko i sołtysów Woli Piotrowej i Bukowska, wykonano remont drogi Wola Piotrowa – Bukowica na odcinku 1 km oraz drogi do „leśnego cmentarza” o długości 1,5 km. Po ukończeniu prac zdecydowano się oficjalnie otworzyć ścieżkę dla zwiedzających. Informacje o terminie otwarcia ukazały się w „Nowinach” i radiu „Bieszczady”. Wśród zaproszonych gości byli: p. Włodzimierz Adamczyk z Ministerstwa Środowiska, p. Marek Geszprych z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, wicestarosta żywiecki p. Marek Kuniec, który chętnie dzielił się swoją wiedzą i doświadczeniem w zakresie turystyki z obecnymi



MOGIŁA

na imprezie Wójtem Gminy p. Piotrem Błażejowskim oraz przewodniczącym RG p. Tadeuszem Silarskim. Przybyli również przedstawiciele Starostwa Powiatowego w Sanoku, Uniwersytetu Ludowego w Woli Sękowej oraz członkowie Stowarzyszenia i mieszkańcy gminy. Trasę ścieżki uczestnicy pokonali pojazdami, wykonanymi w oryginalny sposób przez panów: Antoniego Radożyckiego i Mariana Kamyka. Zwiedzający mogli podziwiać piękno przyrody, występujące tu gatunki dzikich zwierząt i roślin. Kulminacyjnym punktem uroczystości było poświęcenie krzyża na „Mogile” i modlitwy, którym przewodniczył ksiądz proboszcz Stanisław Kudła. Nazwa „Mogiła” nie jest przypadkowa. Otóż zostali tam pochowani chłopcy, którzy wracając z powstania w 1863 roku zginęli w zasadzce. Nie pozwolono im pochować na cmentarzu w Bukowsku i ich ciała spoczęły na Bukowicy. Również w tym miejscu pochowano żołnierzy, którzy zginęli w I wojnie światowej. Ogromne wrażenie na zgromadzonych przy mogile wywarła „Pieśń do wszystkich świętych patronów Polaków” odśpiewana przez p. Jana Wrzyszcza – organistę z Bukowska. Brzmienie jej wśród lasu wywarło wiele emocji, a niektórym zakręciła się nawet łza w oku. Wszyscy oddali hołd poległym poprzez odśpiewanie „Boże coś Polskę”. W godzinach wieczornych uczestnicy uroczystości zebraли się na leśnej polanie przy ognisku. Korzystając z uroków przyrody, pieczono kielbaski i śpiewano pieśni. Uroczystość uświetniła swoją obecnością oraz ludowymi przyśpiewkami i muzyką rodzima kapela „Bukowianie”. Jak stwierdziła Pani Monika Ochwat – Marcinkiewicz koordynator projektu z ZG LOP, będąca również gościem na oficjalnym otwarciu - „z małego projektu wyrosło wzruszające zdarzenie, warte przeżycia i na pewno będzie istotnym przyczynkiem do rozwoju walorów turystycznych gminy Bukowsko”. Powstanie ścieżki jest jedną z alternatyw na spędzenie wolnego czasu.



stanowisko cisa

Zdzisława Zabiega

Choroba duszy...

Alkoholizm to przewlekła, postępująca choroba, która nie leczona nieuchronnie prowadzi do śmierci. Zanim do tego dojdzie, chory przechodzi przez kilka etapów uzależnienia. Pierwszy z nich wygląda bardzo niewinnie i dotyczy większości z nas. Zaczyna się od picia towarzyskiego, usprawiedliwianego tradycją, okolicznościami, niewinną sytuacją. Z czasem jednak picie towarzyskie u niektórych osób prowadzi do nadużywania alkoholu. Dla nich każda sytuacja jest dobra, żeby się napić i z wpływem czasu wzrasta ich częstotliwość oraz ilość spożywanego alkoholu. U alkoholika pojawiają się negatywne uczucia związane z piciem, wyrażające się wyrzutami sumienia, poczuciem winy, czy złością na samego siebie. Alkoholik do picia szuka sobie odpowiedniego towarzystwa, miejsca i okoliczności. Po kilku latach takiego stanu nagromadzają się problemy rodzinne, zawodowe i zdrowotne. Złe samopoczucie, prowadzi do kolejnego etapu „leczenia się klinem”, w którym podstępnie wydłużają się ciągi picia przy jednoczesnym skracaniu okresów abstynencji. Stopniowo obniża się tolerancja alkoholu, to znaczy, że alkoholik potrzebuje już coraz mniejszej jego ilości dla osiągnięcia „efektu”. Coraz mniej angażuje się w życie rodzinne, traci osobiste zainteresowania i ambicje, a jego celem staje się picie. Zaczyna pić w samotności, chowa butelki w różnych zakamarkach, a z czasem sięga nawet po napoje nie konsumpcyjne np. denaturat. Nie jest już ważne co pije, z kim i gdzie, nie dba o własny ubiór i wygląd. Z czasem ulegają uszkodzeniu narządy wewnętrzne: mózg, wątroba, pojawiają się „urwane filmy”, napady drgawkowe, stany lękowe, zaburzenia depresyjne. Zmieniająca się osobowość i narastające pretensje „do całego świata”, powodują rosnącą agresywność i przemoc w rodzinie. Dla słabszych jest to już niekiedy etap końcowy. Umierają z powodu powikłań wynikających z uszkodzenia narządów wewnętrznych, popełniają samobójstwa lub zapijają się na śmierć. Silniejszych czeka etap z wielomiesięcznymi ciągami picia. Alkoholik nie potrzebuje już dużych ilości alkoholu, ale bez niego nie potrafi funkcjonować. Najczęściej samotny i opuszczony, bez rodziny, bez pracy, z narastającymi zaburzeniami psychicznymi i ośpieniem. Ten etap trwa już stosunkowo krótko / 2 – 3 lata / i nieuchronnie kończy się śmiercią. Czy takie musi być zakończenie? Wiemy, że alkoholizm jest chorobą nieule-

czalną. Nie ma skutecznego lekarstwa w postaci tabletki, ale można tę chorobę skutecznie zatrzymać i wrócić do normalnego życia. Leczenie można rozpocząć w każdej fazie trwania choroby, chociaż dla dobra chorego, rodziny i środowiska w którym żyje, należy to uczynić jak najwcześniej. Pierwszym krokiem w leczeniu jest przyznanie się chorego do nałogu. Najczęściej jest to kryzysowy moment spiętrzenia się w krótkim czasie wielu problemów zdrowotnych, rodzinnych, zawodowych i środowiskowych. Kiedy już alkoholik dopuści do siebie wizję trzeźwego życia, musi przede wszystkim : podjąć stanowczą decyzję o całkowitym zaprzestaniu picia, która wynika z akceptacji własnego uzależnienia. W trakcie terapii zdobyć wiedzę na temat choroby i jej leczenia, z którą musi się utożsamiać. Zaangażować się w realizację trzeźwego stylu życia, korzystając z różnych form pomocy.

Zwykle potrzebne jest także wsparcie farmakologiczne i nie wystarczy tylko przestać pić. Teraz trzeba uporządkować swoje życie i samego siebie, zmienić swoje zachowania, przyjąć nowe zasady i wartości, na nowo określić swoje cele i dążenia. Należy się poddać leczeniu, w którym jedynym skutecznym sposobem jest psychoterapia. Występują tutaj zarówno indywidualne jak i grupowe formy terapii. Najlepsze efekty przynosi ich łączenie, poszerzone o uczestnictwo we Wspólnocie Anonimowych Alkoholików i leczenie w programie „12 kroków”. Powrót do normalnego życia to również konieczność naprawy relacji rodzinnych, często wymagający terapii jej członków. Alkoholikiem jest się do końca życia. Dla alkoholika nie ma już powrotu nawet do pierwszego etapu „picia kontrolowanego”. Bez względu na to z kim jest i gdzie się znajduje, musi wyznawać regułę: „jestem alkoholikiem i nie piję”. Po spełnieniu tych i podobnych warunków, alkoholik może wrócić do rodziny, do pracy, do normalnego życia i stać się na powrót odpowiedzialnym, godnym zaufania człowiekiem.

PS. Jeśli masz problem z alkoholem zadzwoń do ośrodka terapii i uzależnień: Samodzielny Zespół Opieki Zdrowotnej, Poradnia Leczenia Uzależnień w Lesku, ul. Krasickich 7, tel. (013) 469-88-17, www.spozlesko.pl. Leczenie jest bezpłatne, pacjenci przyjmowani są bez skierowania od poniedziałku do piątku w godzinach od 7²⁵ do 15⁰⁰.

Dorota Brejta,

Przewodnicząca Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Bukowsku

Więści z Powiatu

Uniwersytet Trzeciego Wieku

Rozpoczyna działalność Uniwersytet Trzeciego Wieku z siedzibą w PWSZ w Sanoku. Pomysł Pani Janiny Sadowskiej- prezes Stowarzyszenia Sanocki Uniwersytet Trzeciego Wieku, Czesławy Kurasz – prezes Powiatowego Centrum Wolontariatu i Pani rektor PWSZ w Sanoku prof. Haliny Mieczkowskiej, sprawił że idea nabrała realnych kształtów. Zajęcia prowadzone raz w tygodniu, składać się będą z wykładu oraz zajęć w grupach. Zapisy codziennie od godz. 10 do 13. Warunkiem przyjęcia jest zakończona praca zawodowa i 50 lat życia, jak również 10 zł wpisowego i opłata w wysokości 20 zł za cały semestr.

Spotkania z Didurem

Już 5 października odbędzie się inauguracja XVII Festiwalu im. Adama Didura, koncertem w kościele farnym, poświęconym Karolowi Szymanowskiemu. Przez dziesięć dni usłyszymy i zobaczymy występy takich gwiazd jak: St. Petersburski Balet Borysa Ejjmana, Royal String Quartet, Włodzimierz Nahorny ze swoim zespołem i Lorą Szafran, polski Chór Kameralny Schola Cantorium Gedenensis, oraz takie sławy opery jak: Joanna Kozłowska, Barbara Kubiak i Krzysztof Bednarek. Festiwal zapowiada się wyjątkowo. Rezerwacja karnetów oraz sprzedaż biletów na koncerty w Sanockim Domu Kultury.

Wystawa w Rudawce Rymanowskiej

Już po raz siódmy w ostatni weekend sierpnia w Rudawce Rymanowskiej odbyła się Krajowa Wystawa Bydła Simentalskiego i Regionalny Czempionat Koni Huculskich. Organizatorem tej imprezy był Zakład Doświadczalny Instytutu Zootechniki w Odrzechowej oraz Okręgowy Związek Hodowców Koni w Rzeszowie i Polski Związek Hodowców Bydła Simentalskiego. Wystawiono w Rudawce 60 sztuk bydła simentalskiego, 12 cieląt i ponad 60 koni huculskich z różnych regionów Polski. W tym roku bydło simentalskie oceniał Willy Burger, szef Związku Hodowców Bydła Simentalskiego w Bawarii. Wśród czempionów znalazła się „Kama”, której właścicielem jest Jerzy Mroczka z Nowotańca.

Barbara Podstawska

DIAMENTOWA ROCZNICA

Z chwilą zakończenia zawieruchy wojennej oraz likwidacji band UPA, mieszkańcy Bieszczadów podjęli trud powrotu do normalnego życia. Spalone wsie, zniszczone drogi, zaniedbane pola, ... nie napawały optymizmem. Mimo to, w takich

czoch (1986-87 i 1990-91), Mariusz Wielgus (1988-89), a od 1997 r. do chwili obecnej Marian Wójtowicz. O podstawy do prowadzenia prawidłowej działalności klubu przynoszącej kolejne sukcesy sportowe, w latach 1990-91 zadbał syn

1977 wniósł do historii klubu zmianę jego nazwy na „Ludowy Klub Sportowy Cosmos Nowotańiec”, w części zapożyczoną od Cosmosu Nowy Jork. W 2003 roku, przy wydatnej pomocy Urzędu Gminy w Bukowsku i dużym społecznym zaangażowaniu działaczy, zawodników i kibiców przeprowadzono modernizację płyty stadionu. Całkowity koszt tego przedsięwzięcia zamknął się kwotą 60 tys. zł. Wgłębiając się w historyczne przesłanki z dziejów klubu łatwo można zauważyć, że „dziecko” Cosmos ma wielu ojców i bardzo dużą „rodzinę”. Właśnie ta sportowa rodzina spotkała się 22 lipca br. w Nowotańcu, by uczcić 60-tą rocznicę założenia klubu. Pierwsza sportowa część obchodów jubileuszu odbyła się na stadionie, gdzie rozegrano dwa mecze piłki nożnej pomiędzy drużynami Cosmosu Nowotańiec i Stali Sanok zakończonym wynikiem 1:1 oraz drużyn oldbojów zakończonym także rozstrzygnięciem remisowym 3:3. Część oficjalna z udziałem przedstawicieli władz powiatowych i gminnych, PZPN w Rzeszowie, OZPN w Krośnie, byłych i obecnych działaczy klubu i piłkarzy, sponsorów oraz kibiców,

Najstarsi na boisku



warunkach i w takich okolicznościach w 1947 roku w Nowotańcu doszło do powstania Ludowego Zespołu Sportowego. Założycielami LZS-u byli: Edward Pieszczocho, Mieczysław Pituch, Michał Wielgos, Bronisław Kowalczyk, Tadeusz Silarski, Bolesław Toruń, Władysław Pituch, Stanisław Mindur oraz Andrzej Drozd. W latach 1947 - 1951 pierwszymi prezesami klubu byli: Edward Pieszczocho i Roman Sieradzki. Warto dodać, że już wtedy, w latach 50-tych oprócz drużyny piłki nożnej istniała sekcja piłki siatkowej, a w latach 1960 - 1973 działała sekcja narciarska. W kolejnych latach funkcję prezesa klubu piastowali: Mieczysław Kozimor, Edward Czaban, Józef Banasiewicz (1960-73), Stanisław Sieradzki, Tadeusz Jasiński, Jan Banasiewicz (1973-76), Zdzisław Jakubowski (1976-81 i 1991-95), Kazimierz Pawiak (1981-82), Józef Wójtowicz (1982-83), Henryk Majka (1983-86), Kazimierz Piesz-

jednego z założycieli klubu p. Kazimierz Pieszczocho. Największy sukces piłkarze odnieśli w sezonie 1999/2000, kiedy to na krótko awansowali do klasy okręgowej. Wcześniej przez długie lata grali w klasie W i C, w 1985 i 89 w B, a w 1995 w klasie A. Obecnie w klubie sukcesy odnoszą także juniorzy, którzy od dwóch sezonów grają w klasie okręgowej i na zakończenie sezonu 2006/2007 zajęli wysokie drugie miejsce w tabeli. W drużynie trampkarzy szkolą się młode talenty, dając nadzieję na ciągłość i przyszłość klubu. W bardzo skróto- wym wątku historycznym klubu, chciałbym także wspomnieć o budowie obiektu sportowo-socjalnego na stadionie w Nowotańcu. Pierwsze działania w tym kierunku zostały podjęte w 1972 roku, m.in. przez panów: Edwarda Czabana, Józefa Banasiewicza, Bronisława Mroczkę i innych, a jego uroczyste otwarcie miało miejsce 15 października 1995 roku. Rok

Prezes odznaczony



Zarząd i najwierniejsi kibice



odbyła się w Domu Ludowym w Nowotańcu. Tutaj już przy wejściu, uczestników uroczystości witała kapela ludowa „Bukowianie” z Bukowska, która śpiewem i muzyką wypełniała krótkie przerwy pomiędzy kolejnymi punktami programu. Oficjalnie wszystkich zebranych powitał prezes klubu Cosmos Nowotaniec p. Marian Wójtowicz. W dalszej części sekretarz klubu, a zarazem sołtys wsi Nowotaniec p. Henryk Majka przybliżył uczestnikom historię klubu. Następnie z okazji jubileuszu klubowi została nadana Złota Odznaka Honorowa Zrzeszenia LZS. Także zasłużonym działaczom, piłkarzom oraz wiernym kibicom klubu zostały wręczone odznaki, dyplomy oraz okolicznościowe patery i proporzycy. Złotymi, srebrnymi i brązowymi odznakami Podkarpackiego Związku Piłki Nożnej zasłużonych udekorował prezes PZPN w Rzeszowie p. Kazimierz Greń i sekretarz Okręgowego Związku Piłki Nożnej w Krośnie p. Andrzej Włodarski. Złote odznaki PZPN otrzymali: Piotr Błażejowski, Edward Czaban i Henryk Majka. Srebrne odznaki PZPN otrzymali: Andrzej Burnat, Bartłomiej Jakubowski, Tadeusz

Jasiński, Józef Kowalczyk, Adam i Kazimierz Pieszczoł. Brązowe odznaki PZPN otrzymali: Robert Pieszczoł, Józef Wojtowicz, Piotr Rabicki, Rafał Węgrzyn, Jerzy Kozimor, Waldemar Jakubowski, Marian Wierzbicki, Stanisław Lenio, Krzysztof Frąckowiak, Jan Kozimor, Jan Kocan. Z rąk prezesa OZPN w Krośnie p. Jana Ciupki, odznaki Zasłużonego Działacza LZS otrzymali: Marian Wójtowicz, Piotr Cwiąkała, Kazimierz Pawiak, Jan Orybkiewicz, Zbigniew Kowalczyk, Jan Silarski, Jan Wolak, Edward Kowalczyk i Edward Balwierczak. Zarząd LKS Cosmos w Nowotańcu docenił też wspaniałą jubileuszową prezent drużyny seniorów, która awansowała w pięknym stylu do V ligi (klasy okręgowej). Twórcy awansu z rąk prezesa klubu Cosmos Nowotaniec p. Mariana Wójtowicza otrzymali okolicznościowe dyplomy: Adamski Bartosz (kapitan drużyny), Adamski Grzegorz, Bąk Piotr, Bednarczyk Adrian, Bednarczyk Norbert, Błażejowski Sebastian, Birek Łukasz, Czaban Rafał, Jasiński Tomasz, Kociuba Tomasz, Kozimor Waldemar, Król Arkadiusz, Król Marcin, Koźma Piotr, Laskowski

Piotr, Majka Paweł, Muszański Bartłomiej, Orybkiewicz Tomasz, Patrylak Tadeusz, Pelc Maciej, Pieszczoł Robert, Piotrowski Krzysztof, Rakoczy Daniel, Tutak Krzysztof, Sabat Bartosz, Sieradzki Janusz (trener), Stapiński Krystian, Spaliński Piotr, Szatkowski Dariusz, Szatkowski Mariusz i Szatkowski Michał. Objętość naszej gazety nie pozwala na wymienienie z nazwiska wszystkich uhonorowanych gości, piłkarzy i kibiców, bowiem lista była długa. Długo też trwały wspomnienia i rozmowy „starych” znajomych, którzy przybyli na to spotkanie. Wieczór wspomnień rozpoczął list gratulacyjny od p. Mieczysława Pitucha z Jarosławia, jedyne go z żyjących założycieli klubu. Końcowym elementem jubileuszowych uroczystości była zabawa taneczna, która z powodu deszczu nie mogła odbyć się w plenerze. W imieniu zespołu redakcyjnego i wszystkich życzliwych osób działaczom gratuluję wspaniałego jubileuszu i udanej imprezy, a sportowcom awansu oraz wyników osiągniętych w bieżącej rywalizacji.

Henryk Pałuk
Fot. Adam Czajla

Kapliczki i krzyże

Kaplica w Zboiskach

W Zboiskach, małej wsi zagubionej pośród malowniczych wzgórz, Zofia z Krakowskich Jodłowska, właścicielka Zboisk, znana powszechnie w całej okolicy ze swojej religijności, w 1902 roku wybudowała z własnych środków małą, rzymskokatolicką kaplicę usytuowaną w pobliżu dworu. Fundatorka pragnęła w ten sposób ułatwić realizację potrzeb duchowych łacinnikom, którzy byli znacznie oddaleni od kościoła parafialnego w Bukowsku. Dnia 30.08.1902r. kaplicę tę poświęcił ks. Stanisław Stasicki, dziekan i proboszcz z Sanoka. Po poświęceniu przemówił do zebranego ludu, wskazując jakie dobrodziejstwa i łaski spływać będą od Boga na lud w tej kaplicy oraz w imieniu biskupa podziękował fundatorce za ofiarę na chwałę Bożą i pożytek duchowy ludu. Po mszy świętej fundatorka zaprosiła księży na obiad do dworu uszczęśliwiona, że jej Pan Bóg pozwolił to dzieło do końca doprowadzić. Na murawie koło dworu urządziła przyjęcie dla ludu, do którego po obiedzie wyszła z proboszczem, aby podziękować za wzięcie udziału w uroczystości. Zebrani owacyjnie podziękowali jej za wyświadczone dobrodziejstwa i za macierzyńską opiekę, którą ich otaczała. Natomiast wójt wsi, Rusin, w prostych słowach to podziękowanie rozwinął i mówił: „i my Rusini chętnie na służbę Bożą chodzić będziemy, ile razy ksiądz z Bukowska przyjedzie”. Wybudowana kaplica służyła przez długie lata wszystkim mieszkańcom. Dla miejscowych grekokatolików nabożeństwa były tu odprowadzane przez popa z Wolicy. W czerwcu 1962 roku odbył się tu ślub Czesławy Brejty z Józefem Kopczykiem. Sakramentu małżeństwa udzielił ksiądz Walerian Rudnicki, znany z niesienia pomocy wszystkim potrzebującym. Z powodu opadów deszczu, państwo mło-



dzi i goście weselni szli tzw. „Dąbrową”, ponieważ droga była zalana. W kaplicy znajdował się zabytkowy, osiemnastowieczny krzyż barokowy oraz obraz przedstawiający oplakiwanie Chrystusa, które obecnie znajdują się w nowo wybudowanym kościele w Zboiskach. W kaplicy zaś to miejsce zajmuje ołtarzyk cerkiewny, w którym na płótnie namalowany jest obraz Matki Bożej błogosławiącej lud. U góry ołtarza znajduje się gołębica a obok po lewej stronie stoi figura Jezusa. Na zewnątrz we wnęce znajduje się figura Matki Bożej Królowej Aniołów. Przez ostatnie 10 lat kaplica była sukcesywnie remontowana (odwadnianie murów, tynki zewnętrzne i wewnętrzne, stolarka okienna i drzwiowa, instalacja elektryczna, nowe pokrycie dachowe blachą, malowanie wewnątrz i na zewnątrz). Pracami remontowymi kierował ks. Filip Paweł ówczesny proboszcz z Prusieka, którego wspierali zaangażowani w dzieło odnowy kapliczki mieszkańcy Zboisk. W chwili obecnej kaplica pełni funkcję kaplicy cmentarnej.

Zdzisław Bednarczyk

Fundacja parafialna

W kręgu ludzi mocno związanych ze swoim regionem dojrzało przekonanie, że należy poczynić starania celem ratowania zabytków parafialnych. Wcześniejsze apele, rozmowy, spotkania na temat podjęcia działań okazały się nadaremne. Podjęcie takiego dzieła wykraczało poza możliwości osób zainteresowanych. W marcu 2007 roku z inicjatywy grupy mieszkańców parafii Dudyńce, a w szczególności radnego p. Józefa Pisaniaka, przy wsparciu ks. Dziekana Bogdana Nitki rozpoczęto prace organizacyjne związane z powołaniem fundacji, której celem ma być ratowanie zabytków parafialnych. Dzięki wyraźnej pomocy ze strony dyrekcji szkoły w Pobiednie (usługi internetowe, kserokopiarka), dużemu zaangażowaniu części parafian, a w szczególności pani Krystyny Chrzaszcz z Jędruszkowic, notariusza- pana. Stanisława Drozda ze Zboisk, który służył bezpłatnym doradztwem przy

opracowaniu Statutu Fundacji i sporządzeniu aktu notarialnego dla 14 fundatorów. W dniu 18 sierpnia 2007 roku Sąd Rejonowy w Rzeszowie XII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego dokonał wpisu naszej fundacji do rejestru. Zgodnie ze statutem fundacja przed rejestracją powołała Radę Fundacji, która następnie wybrała Zarząd w skład którego weszli: Marek Bańkowski – prezes (Pobiedno), Andrzej Kołodziej – wiceprezes (Pobiedno), Anna Sado – sekretarz (Jędruszkowce). Czytelnicy, którzy chcieliby wesprzeć działania fundacji, mogą dokonywać wpłat, które są objęte ulgą podatkową. Prośba kierowana jest również do firm działających na terenie gminy. Za wszelką pomoc będziemy bardzo wdzięczni. Numer konta bankowego:

**Podkarpacki Bank Spółdzielczy w Sanoku,
95 8642 1184 2018 0003 6605 0001**

Maria Ambicka

Pedagogom, nauczycielom, wychowawcom i wszystkim pracownikom oświaty z okazji Ich Święta najserdeczniejsze życzenia:

Niech Was niesie szczęścia fala, niech Was pęd omija z dala.
 Niech zdrowie Wam dopisuje i niech humor się nie psuje.
 Niech pedagogiczne ciało, ku sukcesom kroczy śmiało
 a pedagogiczna dusza, niech umysły w mig rozrusza.
 Czerpiej z rogu obfitości, całej fury cierpliwości,
 aby znosić bez paniki i głupoty, i wybryki.



Redakcja



HUMOR

- Nauczyciel napisał na tablicy wzór chemiczny i otworzył dziennik:
 - Małgosiu, co to za wzór?
 - To jest... No, mam to na końcu języka... Dziecko, wypłuj to szybko! - mówi nauczyciel. - To kwas siarkowy..

Nauczyciel napisał w dzienniczku uczenicy:
 - Pańska córka Zosia jest nieznośną gadułą.
 Nazajutrz dziewczynka przyniosła dzienniczek z adnotacją ojca:
 - To pestka, gdyby pan słyszał jej matkę!

Do komisariatu wchodzi mężczyzna i zgłasza zaginięcie teściowej.
 - Kiedy zaginęła?
 - Trzy tygodnie temu.
 - I dopiero teraz zgłasza pan zaginięcie?
 - Tak, bo nie mogłem uwierzyć w to szczęście

Barbara Podstawska

Krzyżówka nr 11

	A	B	C	D	E	F	G	H	I	J	K	L	Ł	M	N
1															
2															
3															
4															
5															
6															
7															
8															
9															
10															
11															
12															
13															

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki zostaną wylosowane trzy nagrody książkowe. Termin nadsyłania odpowiedzi na adres redakcji lub w formie elektronicznej upływa z dniem 30 listopada br.

Pionowo:

- A1 - orze ziemie
 A9 - nietoperz o długich uszach
 B5 - rynek miasta będący miejscem obrad obywateli w starożytnej Grecji
 C1 - wrzątek
 C9 - osad na tłoku silnika
 D5 - oficerski obóz dla jeńców wojennych w czasie II wojny światowej
 E1 - odmiana kóz, królików i kotów o długiej, miękkiej sierści
 E10 - u człowieka nad oczodolami
 F5 - jedna z firm produkujących instrumenty muzyczne
 G1 - człowiek śniegu
 G12 - w matematyce = 3,14
 H4 - róg, blaszany instrument dęty z wentylami
 I1 - może być zakochana, dobrana lub młoda
 I12 - 11 ... „Kwartalnika”
 J5 - nastrój powagi i uniesienia, podniosły ton, używanie słów górnolotnych
 K1 - fragment epepei lub utwór epicki opiewający doniosłe wydarzenie historyczne
 K8 - nieproszony gość, niechętnie widziana osoba
 L5 - różnica między przychodem a rozchodem
 Ł1 - wyorany wąski pas ziemi

- Ł9 - powoływanie do wojska
 M5 - potrawa podana na stół
 N1 - roślina o długich pedach czepnych, pnącze
 N9 - sala szkolna

Poziomo:

- 1A - para szkieł optycznych w oprawie
 1I - osłona od deszczu lub słońca
 2G - pierwsza kobieta
 3A - zespół sprzężonych urządzeń technicznych
 3I - odpowiedź na zarzuty
 4G - gatunek wierzby
 5A - przeszkoda, tama
 5J - stanowisko, miejsce pracy
 6D - rodzinny teleturniej
 7A - gama, tonacja oparta na tercji małej
 7L - długi powróż
 8D - mała człekokształtna
 9A - zorganizowana grupa przestępcza, banda
 9J - pęk zboża związany powrośtem
 10G - substancja z informacją genetyczną
 11A - do palenia najlepsze kubańskie
 11J - niewielka część substancji pobranej do badań
 12G - mężczyzna
 13A - szkodniki drzew i drewna
 13I - zapas

Henryk Pałuk

Zespół redakcyjny Kwartalnika :

Jan Muszański (redaktor naczelny), Maria Ambicka, Ewa Kseniak, Henryk Pałuk, Barbara Podstawska, Renata Preisner-Rakoczy (korekta tekstów)
 Stale współpracują: Zdzisław Bednarczyk, Marian Czapla

Wydawca: Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Bukowskiej

Adres Redakcji: 38 - 505 Bukowsko 290
 tel/fax (013) 464 74 024 w 37
 www.bukowsko.pl, e-mail: kwartalnik23@wp.pl
 skład: www.karakon.eu, info@karakon.eu



Pocztówka z historii

40-lecie LKS Nowotaniec 1987 rok



Siedzą od lewej : Kazimierz Dąbrowski, Wojciech Soltys, Bogdan Kozimor. W przysiadzie od lewej:
Henryk Kozimor, Tadeusz Królicki, Krzysztof Kondyjowski, Kazimierz Pieszczoł, Tadeusz Pieszczoł, Zdzisław Balwierczak,
Henryk Majka, Andrzej Koźma, Józef Kowalczyk, Józef Wojtowicz, Tadeusz Rysz.
Stoją od lewej : Jan Silariski, Zdzisław Michoń, Franciszek Bochnak, Zygmunt Rabicki, Tadeusz Jasiński, Józef Banasiewicz,
Edward Czaban, Józef Długosz, Zdzisław Frąckowiak, Mieczysław Kozimor, Edward Balwierczak, Waldemar Szymański, Józef
Dębicki, Józef Długosz, Karol Długosz, Józef Niemiec, Jan Szatkowski, Zdzisław Jakubowski.